

Bank zawiesił finansowanie tamy na rzece Madeira

17 maja 2011



HISZPANIA, BRAZYLIA.

Organizacja Survival International działająca na rzecz praw rdzennej ludności ogłosiła, że hiszpański Santander Bank (właściciel BZ WBK) zawiesił finansowanie budowy tamy San Antonio na rzece Madeira w brazylijskim stanie Rondonia. San Antonio obok innej tamy Jirau jest częścią kompleksu hydroelektrowni, które brazylijski rząd postanowił zbudować na rzece Madeira – jednym z największych dopływów Amazonki – bez zgody i konsultacji z lokalną, w tym rdzenną ludnością. Łączny koszt inwestycji szacowany jest na 15 miliardów dolarów.

Od wielu lat miejscowa ludność oraz organizacje pozarządowe domagają się powstrzymania projektu lecz brazylijskie struktury władze pozostają nieugięte.

Valmir Parintintin, jeden z liderów Indian Parintintin powiedział: „Rząd nadal się nie pojawił i nie powiedział nam o tym jak tama wpłynie na rzekę, która jest supermarketem Indian. Jeżeli tama zostanie zbudowana to co stanie się ze sposobem życia Indian? Czy ktoś przyniesie nam żywność? Nikt nam niczego nie przyniesie. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni”.

Ocelio Munoz, lokalny lider ruchu „Affected by Dams”, zrzeszającego rybaków i rolników powiedział: „Nasze życie zostanie zniszczone przez model rozwoju, który traktuje ziemię i rzekę jak towar”. Najbardziej zagrożone pozostają grupy tzw. Indian izolowanych, które od wielu pokoleń nie utrzymują kontakt z światem zewnętrznym i są szczególnie narażone na penetrację i ingerencję zewnątrz (przemoc, choroby prowadzące do epidemii).

Od początku budowy tamy San Antonio grupa Santander Bank należała do grona głównych finansistów inwestycji. Wraz z brazylijskim bankiem BNDES pożyczył ponad 6 miliardów dolarów na rzecz przedsiębiorstw zrzeszonych w konsorcjum wnoszącym zaporę: Odebrecht, Fumas, Andrade Gutierrez, Cemig itd. Przedstawiciele Santander Bank decyzje o zawieszeniu finansowania argumentują problemami społecznymi i środowiskowymi. Trudno jednak określić czy obecne stanowisko hiszpańskiego banku ma charakter stały. W projekcie budowy tam na rzece Madeira w dalszym ciągu uczestniczy inne europejskie ciało gospodarcze – GDF Suez – które jest głównym członkiem konsorcjum wnoszącego tamę Jirau.

5 maja 2011 roku w Poro Velho w stanie Rondonia odbyła się kolejna demonstracja przeciwko budowie. Tym razem w mieście pojawili się mieszkańcy regionów, którzy zostaną zmuszeni do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania przez rozlewiska jakie utworzy tama San Antonio. Przedstawiciel jednej ze społeczności, Jose dos Santos Junior powiedział: „Tylko 176 rodzin otrzymało rekompensaty od konsorcjum budowlanego, ponad 800-osiemset wniosków zostało odrzuconych”.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski

Na podstawie: survivalinternational.org; valoronline.com.br

Zdjęcie: [EduardoDuarte](#)